

Sygnatura akt I C 604/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ś., dnia 25 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Kluczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 października 2018 r. w Ś.

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 6.900 zł (sześć tysięcy dziewięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2.521,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwotę 201,53 zł tytułem nieopłaconych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje ściągnięcie kwoty 343,13 zł na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej ze świadczenia zasądzonego w punkcie I niniejszego wyroku, tytułem nieopłaconych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt. I C 604/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 kwietnia 2017r. powódka E. M. żądała zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 18.900 zł wraz z ustawowymi odsetki liczonymi od dnia 11 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesów, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 16 sierpnia 2016r. w Ś. kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) M. G. wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki M. (...) nr rej. (...), należącym do powódki. W wyniku zderzenia bocznych pojazdów powódka, kierująca samochodem M., doznała obrażeń ciała i rozstroju zdrowia. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A.

Powódka dokonała zgłoszenia szkody, co strona pozwana potwierdziła pismem z dnia 29 września 2016r. Decyzją z dnia 18 października 2016r. strona pozwana uznała, co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia i wypłaciła powódce kwotę 1.100 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 378,2 zł tytułem zwrotu kosztów

leczenia i dodatkowo kwotę 263 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Pismem z dnia 20.11.2016 r. powódka wezwała stronę pozwaną do wypłaty dalszej części należnego jej świadczenia. Pismem z dnia 11 stycznia 2017r. strona pozwana odmówiła zaspokojenia roszczenia powódki. Strona pozwana zaproponowała wypłatę łącznie kwoty 2.500 zł, która to kwota w ocenie powódki stanowiła kwotę niewspółmierną do doznanych przez nią cierpień.

W wyniku wypadku powódka doznała ogólnych potłuczeń bez przerwania tkanek i krwawienia. Odczuwała natomiast silny ból karku, ból okolicy międzyłopatkowej oraz mostka. W dniu wypadku powódka nie zgłosiła się do lekarza, ponieważ miała nadzieję, że dolegliwości te były chwilowe. Jednak z uwagi na utrzymujący się silny ból, w dniu następnym powódka udała się do lekarza. Lekarz pierwszego kontaktu skierował powódkę do chirurga urazowo-ortopedycznego w celu dokładnego zdiagnozowania urazów. Powódka otrzymała również skierowanie na badanie RTG. Po wykonaniu badania RTG zdiagnozowano u powódki zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi oraz spłylenie lordozy szyjnej. Powódce zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez 2 tygodnie w sposób ciągły, a następnie przez kolejne tygodnie po 4 godziny dziennie. Noszenie kołnierza wiązało się dla powódki ze znacznymi niedogodnościami i utrudniało wykonywanie codziennych czynności. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódka musiała regularnie zażywać środki przeciwbólowe.

Mimo intensywnego leczenia i oszczędnego trybu życia dolegliwości bólowe u powódki nie ustępowały. Powódka wskazała, że miała kłopoty ze snem i trapiły ją nawracające bóle głowy. W dniu 23 sierpnia 2016r. powódka ponownie zgłosiła się do lekarza, który stwierdził wzmożone napięcie i tkiwość mięśni karku, ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa, drętwienie karku. Powódka została skierowana również na konsultację neurologiczną. Wymagała również rehabilitacji.

Dolegliwości jednak nie ustąpiły i powódka w dniu 25 sierpnia 2016r. odbyła kolejną wizytę lekarską, podczas której zaaplikowano powódce dożylnie środki przeciwbólowe. Z uwagi na długotrwały ból i brak snu powódka popadła w stan obniżonego nastroju i drażliwości, miała lęki i była silnie poddenerwowana. Rehabilitacja, obejmująca krioterapię, masaż i laser, wiązała się z dalszym bólem i uciążliwościami. Powódka pozostawała pod opieką neurologa i ortopedy.

W dniu 12 września 2016r. wykonano powódce ponownie badanie RTG, w którym stwierdzono niestabilność w górnej części kręgosłupa szyjnego przy zgięciu do przodu. Mimo intensywnego leczenia powódka nie powróciła do pełnej sprawności. Powódka wskazała, że nadal odczuwa bolesność przy skręcaniu głowy i wyproście, a także drętwienie kończyn. Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, jej źródłem utrzymania była praca chałupnicza.

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, w tym zawodowo. Jej źródłem utrzymania była praca chałupnicza. Powódka jest samotną matką, wychowującą dwójkę dzieci. Na skutek doznanych urazów powódka czasowo straciła możliwości zarobkowe, które w chwili obecnej są nadal ograniczone. W związku z pogorszeniem się sytuacji finansowej przez niemożność wykonywania pracy przez powódkę, musiała ona zrezygnować z dodatkowych zajęć języka angielskiego dla swoich małoletnich synów. Powódka podała, że nadal czuje się rozdrażniona i rozbita, a także utrzymują się u niej problemy ze snem. Doznane urazy ograniczyły sprawność fizyczną powódki i utrudniły jej codzienne funkcjonowanie. Powódka musiała korzystać z pomocy innych przy niektórych czynnościach takich jak: wiązanie butów czy ubieranie się, co było dla niej wysoce kłopotliwe.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że w dniu 16 sierpnia 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego poszkodowana została powódka; przyznała także, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. Uznając swoją odpowiedzialność strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 1.100 zł tytułem zadośćuczynienia, 387 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 263 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu. W ocenie strony pozwanej w świetle zgromadzonego w aktach szkody materiału dowodowego przyznane kwoty w całości wyczerpują roszczenia powódki względem strony pozwanej. Strona pozwana podkreśliła, że zderzenie pojazdów nie było poważne i nie mogło spowodować obrażeń u powódki o charakterze trwałym ani długotrwałym.

Uszkodzenia pojazdu powódki świadczą, że do kolizji doszło przy niedużej prędkości, a energia przekazywana między pojazdami została pochłonięta przez niewielkie odkształcenie karoserii. Zdaniem strony pozwanej nie zaistniały warunki, które mogłyby doprowadzić do obrażeń ciała powódki, mogących powodować występowanie w obrębie odcinka szyjnego kręgosłupa stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Strona pozwana wskazała, że bezpośrednio po wypadku powódka nie udała się do żadnej placówki medycznej, dopiero następnego dnia skorzystała z pomocy lekarskiej. Dodatkowo z dokumentacji medycznej wynika, że powódka wcześniej miała podobny wypadek i również cierpiała na dolegliwości związane z górnym odcinkiem kręgosłupa szyjnego. Strona pozwana twierdziła, że zdarzenie z dnia 16 sierpnia 2016r. miało charakter delikatnej kolizji. Ponadto badanie RTG powódce wykonano dopiero 12 września 2016r., z badania tego nie wynikały doznane obrażenia, a jedynie stwierdzono ograniczenie ruchomości w zgięciu ku przodowi. Z okoliczności faktycznych zdaniem strony pozwanej nie wynikało, aby na ciało powódki oddziaływały siły bezwładności o wartości większej niż przy normalnym hamowaniu. Z uwagi na powyższe strona pozwana zaprzeczyła, aby wskazane przez powódkę dolegliwości mogły być skutkiem niewielkiej kolizji z dnia 16 sierpnia 2016r.

W ocenie strony pozwanej żądana przez powódkę kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a zadośćuczynienie w łącznej kwocie 20.000 zł byłoby skrajnie wysokie. Wbrew twierdzeniom pozwu wskazane przez powódkę dolegliwości oraz urazy nie znajdują wystarczającego odzwierciedlenia w zgromadzonej dotychczas dokumentacji medycznej. W szczególności strona pozwana zaznaczyła, że z dokumentacji medycznej nie wynika, aby w skutek wypadku doszło do powstania jakichkolwiek trwałych zmian pourazowych w obrębie kręgosłupa. Strona pozwana zarzuciła, że brak jest materiału dowodowego, który dałby podstawę do uznania twierdzeń powódki za uzasadnione. Dokumentacja ogranicza się do skierowań oraz rachunków za wykonanie usługi. W ocenie strony pozwanej wypłacona powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwota w całości uwzględniała rozmiar doznanych przez powódkę urazów i poniesionej z tego tytułu krzywdy. Ponadto strona pozwana podkreśliła, że nie może ponosić odpowiedzialności za wcześniejsze schorzenia powódki niezwiązane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Strona pozwana wskazała, że w wyniku zdarzenia z dnia 16 sierpnia 2016r. powódka mogła doznać jedynie niewielkiego urazu kręgosłupa bez istotnych trwałych następstw. Odnośnie żądania odsetkowego strona pozwana wskazała, że ewentualne odsetki za opóźnienie mogą być naliczane od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie ustalającego ostateczną wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 sierpnia 2016r. w Ś. miała miejsce kolizja drogowa z udziałem powódki jako poszkodowanego kierowcy pojazdu M. (...) nr rej. (...), której sprawca - kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) M. G. - miał zawartą ważną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Bezsporne

W dniu 17 sierpnia 2016r. powódka zgłosiła się do lekarza w POZ podając ból całego kręgosłupa szyjnego. Lekarz po zbadaniu stwierdził bolesność przy ruchach głowy na boki. Powódce zostało wystawione zwolnienie lekarskie na okres od 17 sierpnia do 7 września 2016r. Lekarz rozpoznał u powódki zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi i zalecił kołnierz ortopedyczny. Powódka została również skierowana na RTG kręgosłupa oraz do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej.

Dowód: konsultacja lekarska z dnia 17 sierpnia 2016r. – k. 27.

Powódka w dniu 23 sierpnia 2016r. odbyła wizytę u ortedy. W dniu 25 sierpnia 2016r. powódka zgłosiła się do lekarza w POZ, który w badaniu stwierdził wzmożone napięcie i tklivość mięśni karku i ograniczoną ruchomość odcinka szyjnego. Powódce wydane zostało skierowanie do poradni neurologicznej. Następnie w dniu 31 sierpnia 2016r. ponownie zgłosiła się do lekarza w POZ, który zalecił powódce stosowanie środków przeciwbólowych. W dniu 7 września 2016r. powódka odbyła konsultację neurologiczną. W dniu 7 września powódka odbyła również wizytę u

lekarza w POZ, który w badaniu stwierdził ból kręgosłupa i mrowienie. Lekarz wystawił powódce kolejne zwolnienie lekarskie od dnia 8 września do dnia 27 września 2016r. oraz skierowanie na rehabilitację.

Dowód: historia wizyt – k. 24-30.

W dniu 12 września 2016r. powódka wykonała RTG czynnościowe kręgosłupa szyjnego, w którym stwierdzono ograniczenie ruchomości w zgięciu ku przodowi i w przedproście; nie znaleziono cech niestabilności.

Dowód: badanie RTG czynnościowe kręgosłupa szyjnego z dnia 12 września 2016r. – k. 32.

W dniu 12 września 2016r. powódka rozpoczęła rehabilitację, polegającą na zabiegach: laser, krioterapia, i tens, po 5 z każdego rodzaju.

Dowód: zaświadczenie potwierdzające wykonanie zabiegów fizjoterapeutycznych – k. 33.

W dniu 14 września 2016r. powódka odbyła wizytę u lekarza ortopedy, który rozpoznał u niej skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł innych i nieokreślonych części szyi.

Dowód: historia wizyt – k. 30.

W dniu 28 września 2016r. powódka ponownie odbyła wizytę u lekarza w POZ. W wywiadzie powódka wskazała, że nadal odczuwa ból kręgosłupa szyjnego z drętwieniem kończyn górnych. W badaniu powódki lekarz stwierdził bolesność przy skręcaniu głowy i przy wyproście.

Dowód: historia wizyt – k. 31.

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej, co zostało potwierdzone pismem strony pozwanej z dnia 29 września 2016r. Decyzją z dnia 18 października 2016r. strona pozwana przyznała powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.100 zł, odszkodowanie w kwocie 387,2 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 263 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu od placówek medycznych. Pismem z dnia 20 listopada 2016r. powódka odwołała się od decyzji strony pozwanej. Strona pozwana pismem z dnia 11 stycznia 2017r. poinformowała powódkę, że nie widzi podstaw do zmiany stanowiska wyrażonego w decyzji z dnia 18 października 2016r.

Dowód: pismo powódki – k.12-15, pismo strony pozwanej z 29.09.2016 r. – k.16-17, decyzja strony pozwanej z 18.10.2016 r. – k.18-19, odwołanie powódki z 20.11.2016 r. – k. 20-22, odpowiedź na odwołanie powódki z 11.01.2017 r. – k.23, dokumenty w aktach szkody (...) – nośnik zapisu - k. 74.

Ślady kolizji na lewym boku M. upoważniają do wniosku, że w jej pierwszej fazie doszło do uderzenia przez pojazd m-ki R. (...) w lewe przednie naroże M. i następnie zmieniła ona tor jazdy w prawą stronę, ocierając się i uderzając jednocześnie w krawężnik usytuowany po prawej stronie jezdni i lampę oświetlenia ulicznego. Choć wartości sił oddziałujących na powódkę w chwili zdarzenia były znikome i porównywalne do osiąganych podczas normalnej eksploatacji pojazdu w ruchu drogowym, to u powódki w wyniku ww. zdarzenia rozpoznaje się uraz skrętny kręgosłupa szyjnego; u powódki nadto występuje naczyniak trzonu C5 oraz zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego, nie będące skutkami ww. wypadku. U powódki nie zachodzi konkretny, określony procentowo uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 16 sierpnia 2016r. z przyczyn neurologiczno-ortopedycznych, liczony w oparciu o załącznik do Rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r. w sprawie oceny procentowej trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obecnie podawane przez powódkę dolegliwości: drętwienie skóry palców rąk, palców lewej stopy, karku i potylicy, nie mają cech korzeniowych. Od czasu zakończenia leczenia powódka nie wymagała ponownego leczenia, poza jedną konsultacją neurologiczną po roku. Dolegliwości obecnie podawane przez powódkę mają charakter subiektywny, wynikający z przeciążenia kręgosłupa, nie znajdują również potwierdzenia w przeprowadzonym badaniu przedmiotowym powódki. U powódki nie stwierdza się obecnie deficytu ruchomości kręgosłupa szyjnego. Natomiast przebyty wypadek z dnia 16.08.2016 r. był czynnikiem sprawczym wystąpienia u powódki dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, które powódka

odczuwała, i z powodu których była leczona. Przed ww. zdarzeniem powódka nie odczuwała żadnych dolegliwości dotyczących kręgosłupa szyjnego. Zastosowane leczenie doprowadziło do znacznej regresji odczuwanych przez powódkę dolegliwości i nie było długotrwałe. W bezpośrednim okresie po zdarzeniu, trwającym około trzech tygodni, z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego i konieczności stosowania kołnierza ortopedycznego, powódka mogła odczuwać ograniczenia w wykonywaniu codziennych prac i aktywności. W chwili obecnej podawane przez powódkę dolegliwości nie powinny w sposób istotny wpływać na wykonywanie obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych przez powódkę. Rokowania co do stanu zdrowia powódki na przyszłość są dobre, należy jednak uwzględnić możliwość wystąpienia u niej późnych powikłań przebytego urazu w postaci wtórnych wczesnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego, choć ryzyko ich wystąpienia jest niewielkiego stopnia. Zmiana kierunku działania sił na powódkę podczas ww. zdarzenia mogła spowodować nadwyrężenie struktur mięśniowych i więzadeł okalających kręgosłup szyjny, co mogło skutkować powstaniem u niej krótkotrwałych i przemijających dolegliwości bólowych odcinka szyjnego kręgosłupa.

Dowód: opinia zespołu biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych – k. 115-132.

Powódka po wypadku zmuszona była zamieszkać z wraz z dwójką swoich dzieci u rodziców, którzy jej pomagali. Powódka była zmuszona zrezygnować z zajęć dodatkowych dla dzieci, ponieważ nie było jej na to stać gdyż, że przez pewien czas po wypadku nie mogła zarabiać szcyciem tak jak dotychczas. Powódka przez pewien okres po wypadku nie mogła też sama funkcjonować z uwagi na ból, nie jeździła samochodem. Stan zdrowia powódki przed wypadkiem był bardzo dobry, nie miała problemów zdrowotnych i nie korzystała z pomocy lekarza. Tuż po zdarzeniu powódka odczuwała silny ból odcinka szyjnego kręgosłupa i stres. Powódka korzystała ze środków przeciwbólowych, obecnie również zażywa środki tego rodzaju. Rehabilitacja w znacznym stopniu zmniejszyła dolegliwości powódki. Utrzymujące się jednak dolegliwości utrudniają powódce wykonywanie pracy.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 28 listopada 2017r. – nośnik zapisu - k. 94.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powódkę, dokumentacji zawartej w aktach szkodowych strony pozwanej oraz przesłuchaniu w charakterze strony powódki.

Nadto dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się również na dopuszczonej jako dowód w niniejszej sprawie opinii zespołu biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii oraz rekonstrukcji wypadków drogowych. Sporządzona przez biegłych opinia nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowych opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinię biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie przede wszystkim w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia

poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 415 Kc, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała w istocie, że co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 16 sierpnia 2016 r. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, natomiast kwestionowała wysokość żądania zadośćuczynienia twierdząc, że kwota przyznana przez nią w toku postępowania likwidacyjnego w pełni wyczerpuje roszczenia powódki. Strona pozwana wskazała, że ewentualne doznane przez powódkę obrażenia były krótkotrwałe i nie mogły spowodować trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki.

Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 K.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. (...)). Ponadto zdaniem Sądu ustalony procentowo przez biegłych lekarzy zakres i rodzaj uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego ma znaczenie jedynie pomocnicze (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/2005, LEX nr 153254, także: wyrok SN z 5.10.2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)), i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki.

Zdaniem Sądu powódka mogła zasadnie domagać się od strony pozwanej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyższego niż już wypłacone przez stronę pozwaną, choć nie w takim wymiarze jak w jej pozwie, ponieważ jak wynika z zebranego materiału dowodowego powódka w okresie po wypadku odczuwała silny ból kręgosłupa szyjnego, stres. Dodatkowo zmuszona była przebywać na długotrwałym zwolnieniu lekarskim oraz odbyć szereg wizyt lekarskich oraz rehabilitację. W szczególności należy podkreślić, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w wyniku wypadku komunikacyjnego powódka, oprócz kołnierza ortopedycznego stosowanego przez kilka tygodni, stosowała leczenie farmakologiczne przeciwbólowe. Z ustaleń Sądu wynika, że powódka w pierwszym okresie po wypadku z pewnością odczuwała znaczne dolegliwości bólowe, a także miała ograniczoną ruchomość kręgosłupa szyjnego. Wszystkie te okoliczności świadczą zdaniem Sądu, co najmniej o rozstroju zdrowia powódki w rozumieniu art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 Kc. Biegli stwierdzili natomiast, że rokowania powódki na przyszłość odnośnie skutków wypadku z dnia 16 sierpnia 2016r. są pomyślne, a ryzyko wystąpienia późnych powikłań po urazie jest niewielkie.

Odnosząc się natomiast do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, żądanie przez nią zapłaty kwoty 18.900 zł z tego tytułu było zdaniem Sądu znacząco wygórowane, i dopłata do tego świadczenia w wysokości jedynie 6.900 zł będzie stanowiła kwotę odpowiednią. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- rozmiar bezpośrednich następstw wypadku z dnia 16 sierpnia 2016 r. w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego,
- konieczność korzystania przez powódkę w okresie bezpośrednio po wypadku z pomocy lekarskiej i poddania się w związku z tym określonym, wielokrotnym badaniom i konsultacjom lekarskim, nawet jeśli były bezbolesne,
- konieczność poddania się w późniejszym okresie określonym zabiegom rehabilitacyjnym,

- stopień i czasokres doznawanych dolegliwości bólowych u powódki w okresie bezpośrednio po wypadku, których do tej pory powódka nie odczuwała, i konieczność korzystania w związku z tym z farmakologicznych środków przeciwbólowych;

- konieczność całodziennego noszenia przez kilka tygodni po wypadku kołnierza ortopedycznego, niewątpliwie utrudniającego codzienne życie powódki.

Należy też wziąć pod uwagę okoliczności natury psychicznej, będącej następstwem wypadku:

- niewątpliwie obniżone poczucie komfortu psychicznego powódki wywołane czasową niemożnością wykonywania jej pracy zawodowej i uzyskiwania zarobku, spowodowaną ograniczeniami fizycznymi występującymi w związku z wypadkiem, które to przeżycia niewątpliwie spowodowały u powódki przejściowe poczucie niepełnej sprawności zawodowej,

- konieczność korzystania przez powódkę z pomocy rodziców i poczucie przejściowego uzależnienia od osób trzecich, nawet jeśli są to osoby najbliższe, u całkowicie samodzielnej dotąd powódki.

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powódki nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że kwota 6.900 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie. Pamiętać, bowiem należy, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 1.100 zł, co z zasądzoną niemniejszym wyrokiem kwotą 6.900 zł tytułem zadośćuczynienia daje kwotę 8.000 zł tytułem łącznego zadośćuczynienia. Należy też zauważyć, że wprawdzie Sąd zgodnie z art. 316 § 1 Kpc bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, jednak nie oznacza to, że w sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma pominąć dotychczasowe cierpienia fizyczne i psychiczne powódki, nawet jeśli obecnie już nie występują lub uległy złagodzeniu. Z uwagi, zatem na to, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.900 zł, o czym orzeczono w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł w pkt. II wyroku.

O odsetkach dochodzonych pozwem w niniejszej sprawie Sąd orzekł w oparciu o art. 481 Kc i art. 455 Kc w zw. z art.14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.) mając na uwadze wskazany w ww. przepisie 30-dniowy termin do wypłaty świadczeń takich jak zadośćuczynienie oraz granice żądania pozwu. Zgodnie z powołanym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30. dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zająć stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453). Skoro zatem strona pozwana bez żadnych wątpliwości wiedziała o szkodzie powódki w dniu 29 września 2016 r., potwierdzając w tym dniu przyjęcie jej zgłoszenia szkody, to zgodnie z ww. regulacją w dniu 30 października 2016 r. (a więc w następnym dniu po upływie ww. 30 dniowego terminu) pozostawała w opóźnieniu w zapłacie należnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i stan taki trwa nadal, zatem powódka może skutecznie żądać odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 6.900 zł od daty 11.01.2017 r., jak w pozwie. Strona pozwana powinna była bowiem już w tym terminie przyznać powódce zadośćuczynienie, i to w odpowiedniej wysokości. W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie, jest dzień wydania wyroku zasądzającego to roszczenie. Zgodnie, bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym

zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 Kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12 i innych).

O kosztach procesu stron Sąd orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 100 zdanie 1 Kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powódka była zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości, natomiast poniosła uzasadnione i celowe koszty procesu w łącznej wysokości 3.617 zł, na które złożyły się koszt należnej stawki wynagrodzenia jej pełnomocnika w kwocie 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z kolei strona pozwana poniosła także koszty procesu w wysokości 6.117 zł, na które złożyły się należąca stawka wynagrodzenia jej pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwota 2.500 zł tytułem wykorzystanej w całości zaliczki na opinię biegłych, uiszczonej przez stronę pozwaną. Wysokość przyjętej stawki zastępstwa procesowego powódki i strony pozwanej przez pełnomocników będących radcami prawnymi uzasadniona jest w § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu. Powódka wygrała proces w 37 %, natomiast strona pozwana nie ustąpiła w 63 %. Mając powyższe na uwadze powódce należne są koszty w kwocie 1.332 zł (3.600 zł x 37 %), natomiast stronie pozwanej w kwocie 3.853,71 zł (6.117 zł x 63 %). Po dokonaniu potrącenia należało zasądzić od powódki na rzecz strony pozwanej koszty w kwocie 2.521,71 zł.

Nadto w pkt IV i V Sąd orzekł o wydatkach tymczasowo poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa w postaci brakującej części wynagrodzenia biegłych w kwocie 544,66 zł. Zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie z art. 100 zd.1 Kpc. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Mając na uwadze rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu należało zobowiązać stronę pozwaną do zwrotu kwoty 201,53 zł (544,66 zł x 37 %). Powódka w toku postępowania została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości, dlatego też Sąd na podstawie art. 113 ust. 2 ww. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściąganie kwoty 343,13 zł (544,66 x 63 %) z zasądzonego w pkt I wyroku na rzecz powódki świadczenia.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.